

Warszawa, 3 lipca 2019 r.

Dr hab. Sławomir Kursa, prof. SWPS

SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgra Patryka Jończyka

pt. *Czynności notariuszy w systemie prawa polskiego i kanonicznego*, Warszawa 2019, ss. 242

1. Wybór problemu badawczego

Wybór tematu pracy należy uznać za właściwy, rozprawa dotyczy doniosłej w obrocie prawnym problematyki czynności notariuszy w systemie prawa polskiego i w systemie prawa kanonicznego, a poruszane w niej zagadnienia w pełni odpowiadają jej tytułowi. Wprawdzie istnieją publikacje dotyczące genezy notariatu (w szczególności: R. Taubenschlag, *Notariat w starożytności*, „Przegląd Notarialny” 7.4/1928; M. Kuryłowicz, *Agoranomos i tabellio. Z historii antycznego notariatu*, „Rejent” 9/1992; M. Kuryłowicz, *Rzymskie przepisy o dokumentach i czynnościach notarialnych (Z historii notariatu)*, „Rejent” 4-5/1996; S. Mikucki, *Początki notariatu publicznego w Polsce*, „Przegląd Historyczny” 1/1937-38), jego ustroju i wybranych zagadnień w prawie kanonicznym (w szczególności: I. Grabowski, *Notariusz w ustawodawstwie kościelnym*, „Collectanea Theologica” 16.4/1935; W. Chmiel, *Notariusz według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „Rejent” 6/1997; A. Perlasca, *La funzione notarile del cancelliere e degli altri notai della curia*, „Quaderni di Diritto Ecclesiae” 2/2001), a zwłaszcza w prawie polskim (w szczególności monografie: S. Oleszko, *Ustrój polskiego notariatu*, Kraków 1999 oraz kolejne części i wydania komentarza do Prawa o notariacie tego Autora; D. Malec, K. Skupieński, *Notariat polski. Historia i współczesność*, Warszawa 2006; W. Boć, *Status prawny notariusza*, Wrocław 2010; ostatnio: M.A. Nowocień, *Odmowa dokonania czynności notarialnej i jej zaskarżenie*, Warszawa 2017; A.J. Szereda, *Czynności notarialne. Komentarz do art. 79-112 Prawa o notariacie*, Warszawa 2018), warto jednak podkreślić, że jak dotąd nie powstało opracowanie dotyczące notariuszy i czynności przez nich dokonywanych całościowo uwzględniające i porównujące rozwiązania przyjęte w tych dwóch systemach prawa.

Doktorant we wstępie rozprawy stawia trzy tezy badawcze, których weryfikacji podporządkowany jest układ pracy i zagadnienia poruszane w kolejnych rozdziałach. Weryfikacji pierwszej z nich, zmierzającej do wykazania wspólnych korzeni notariatu kanonicznego i państwowego, służą rozważania przeprowadzone w rozdziale pierwszym i rozdziale drugim rozprawy. Kolejne tezy zakładają, że „z racji na wspólne korzenie, czynności te [czynności notarialne dokonywane przez notariuszy państwowych i notariuszy kościelnych] mogą być tożsame, zaś ze względu na naturę tych społeczności [państwowych i wyznaniowych] i charakter występującego w nich obrotu prawnego – mogą się ze sobą różnić”. Ich weryfikacji poświęcone są przede wszystkim rozważania przeprowadzone w rozdziałach czwartym, piątym i szóstym.

2. Metodyka pracy

Jak zaznacza Autor, „rozprawa została napisana z wykorzystaniem następujących metod badawczych: historyczno-prawnej, prawno-porównawczej i dogmatyczno-prawnej, która stanowi w rozprawie metodę dominującą”. Rzeczywiście, mimo tytułu sugerującego zasadniczo porównawczy jej charakter, w pracy dominuje metoda dogmatyczno-prawna, co jest widoczne zwłaszcza w rozdziałach trzecim, czwartym, piątym i szóstym, gdzie mgr Patryk Jończyk konsekwentnie i szczegółowo omawia poszczególne zagadnienia dotyczące statusu notariuszy i czynności przez nich dokonywanych w aktualnie obowiązującym prawie polskim, jak i w aktualnie obowiązującym prawie kanonicznym. Elementy metody historyczno-prawnej znajdujemy w rozdziale pierwszym, ukazującym genezę notariatu i jego rozwój w wybranych okresach i systemach prawnych zasadniczo do początków ubiegłego stulecia, oraz w rozdziale drugim ukazującym poszczególne akty prawne i zmiany wprowadzane poprzez ich wprowadzenie w obręb prawa polskiego i prawa kanonicznego w dwudziestym wieku, mające znaczenie dla ukształtowania się współczesnego notariatu polskiego i współczesnego notariatu kościelnego. W najmniejszym stopniu została wykorzystana metoda prawno-porównawcza, zastosowana przede wszystkim w prawidłowo wyciągniętych, aczkolwiek pozostawiających niedosyt, wnioskach do rozdziałów trzeciego i czwartego oraz zakończeniu rozprawy.

Doktorant poddał analizie akty normatywne, tak historyczne, poczynając od ubiegłego stulecia, jak i prawa pozytywnego, polskiego i kanonicznego, mające znaczenie dla notariatu i czynności notarialnych. Odwołuje się w pracy do źródeł prawa polskiego: Konstytucji RP z 1997 roku, ustaw i aktów wydanych z mocą ustawy dotyczących wprost notariuszy i ich czynności, a także licznych innych ustaw mówiących o poszczególnych czynnościach notarialnych oraz aktów wykonawczych, a także prawa kanonicznego: Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku, Kodeksu

Prawa Kanonicznego z 1983 roku, Kodeksu Kanonu Kościołów Wschodnich z 1990 roku, dekretów oraz konstytucji papieskich. W rozprawie pojawiają się także źródła prawa rzymskiego.

Niewątpliwym walorem pracy jest odwołanie się do licznych orzecznictwa oraz bogatej literatury, obejmującej przeszło dwieście czterdzieści pozycji. Odwołania do nich pojawiają się głównie w przypisach, niestety często bez opatrzenia szerszym komentarzem. Ponadto rozprawie można wytknąć także pewne braki bibliograficzne, na przykład nie uwzględnienie w rozprawie monografii M.A. Nowocień, *Odmowa dokonania czynności notarialnej i jej zaskarżenie*, Warszawa 2017 oraz publikacji z zakresu prawa kanonicznego, do których należy zaliczyć artykuły: G. Trevisan, *Il cancelliere della curia diocesana tra antico e moderno*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 2/2001; G. Aral, *Le notariat en droit ecclésiastique, étude historique et juridique*, „Studia Canonica” 1/2002; J. Adamczyk, *Urząd notariusza kurii diecezjalnej. Próba wykładni obowiązujących przepisów*, „Annales Canonici” 6/2010, czy dotyczących początków notariatu: F. Morgione, *Notarii – tabelliones. Per lo studio dell'emersione in Antico e della necessità ad oggi della figura notarile*, SDHI 77/2011; M. Amelotti, G. Costamagna, *Alle origini del notariato italiano*, Roma 1975. Niemniej jednak dobór i wykorzystanie bibliografii należy ocenić jako prawidłowe.

3. Treść rozprawy. Uwagi szczegółowe

Konstrukcja rozprawy przedstawionej przez mgr Patryka Jończyka odpowiada jej tytułowi, a także postawionym założeniom badawczym. Rozprawa zawiera wykaz skrótów, wstęp, sześć rozdziałów, zakończenie oraz bibliografię, razem 242 strony.

We wstępie został zwięźle uzasadniony wybór tematu rozprawy, postawione wyżej przywołane hipotezy badawcze, omówiony jej układ, przedstawiony stan badań i metody, z zastosowaniem których została napisana rozprawa.

Rozdział pierwszy rozprawy ukazuje genezę i rozwój notariatu, z uwzględnieniem najważniejszych regulacji w tym zakresie, począwszy od Starożytności (Mezopotamia, Grecja, hellenistyczny Egipt, państwo Rzymskie), przez Średniowiecze, do XX wieku. W rozdziale tym Doktorant dopuścił się pewnych nieścisłości oraz literówek. Matka niewolnika Sabailum, o którym jest mowa w czwartym wersie na s. 18 nazywała się Sinnuri, a Szamaszbalati to jego nabywca (a nie „matka Sinnuri Szamaszbalati”). Na s. 24 Doktorant nie wskazał, na której tablicy znajdowały się słowa: *Uti lingua nuncupasset, ita ius esto* (Tab. VI,1). Na s. 25 cytuje z licznymi błędami, tekst: *Praeterea litterarum obligatio fieri videtur* [nie: *vide tur*] *chirographis* [nie: *chirografis*] *et syngraphis* [nie: *syngrafis*]. Na s. 27 winno być *De fide instrumentorum*, a nie *De fide intrumentorum*, zaś

cytowany fragment Instytucji Justyniana to l. 3,23 pr., a nie l. 3,24 pr., w cytacie użyto błędnie dwóch słów nie występujących w łacinie: *iss* i *vendiflonem*. Podobnie w przyp. 69 pojawia się nieznanne łacinie słowo *gloriosissimi*, a w przyp. 71 słowa: *snam*, *judcantibus*, *tllicant*, *exislentes*. W punkcie siódmym wyliczanki na s. 31 powinno być *praesentibus*, a nie *presentibus*. Niezrozumiałe jest użyte w opisie początków notariatu kościelnego zdanie: „Z pomocy notariuszy korzystali również święci w pierwszych wiekach chrześcijaństwa” (s. 29). Pierwsze słowa pierwszego zdania ostatniego akapitu na s. 32 wskazują, że będzie w nim mowa o procedurze kreacji notariuszy, podczas gdy w zdaniu tym jest mowa o wymogach stawianych notariuszom, o samej procedurze jest mowa dopiero w kolejnych zdaniach. Na s. 36 Doktorant w odniesieniu do praw zaborczych niekonsekwentnie posługuje się jedynie w odniesieniu do zaboru pruskiego nazwą niemiecką kodeksu cywilnego, błędnie nazywając go „Bundesgesetzbuch”. Warunki przyjęcia do organizacji się spełnia, a nie „posiada” (s. 38).

W rozdziale drugim Doktorant konsekwentnie przedstawia kolejno wydawane akty prawne stanowiące podstawę do funkcjonowania notariatu polskiego oraz notariatu kanonicznego w dwudziestym wieku. W układzie tego rozdziału może zastanawiać to, czemu po podpunkcie 1.2 zatytułowanym „Ustawodawstwo o notariacie w PRL” następne podpunkty (1.3 - 1.9) dotyczą tegoż właśnie okresu. Prawidłowiej byłoby zamieścić je w ramach podpunktu 1.2. Ewentualnie należało pominąć trzyzdaniowy zaledwie punkt 1.2, zamieszczając jego treść w następnym punkcie. Taki zabieg zapobiegłby pewnej niekonsekwencji polegającej na tym, że w spisie treści wyodrębniony został jedynie okres PRLu, z pominięciem II Rzeczypospolitej i III Rzeczypospolitej, które to okresy obejmują rozważania prowadzone w rozdziale. W ten sposób zostałyby konsekwentnie jedynie akty prawne, jako elementy spisu treści, tak jak w przypadku prawa kanonicznego. Niedopuszczalnie krótkie rozważania zawiera dwuzdaniowy podpunkt 1.6, zatytułowany „Dekret z dnia 11 października 1946 roku”. Należało w nim w szczególności rozwinąć kwestię tajemniczego przepisu „którym uchylono przymus formy aktu notarialnego”. Niezrozumiałe jest sformułowanie „całkowitą katastrofą materialną dla notariuszy był dekret z 28 października 1950 roku o zmianie systemu pieniężnego”. Ponadto, biorąc pod uwagę adresata tego aktu, zastanawiać może, czy rzeczywiście miał on podstawowe znaczenie dla funkcjonowania notariatu.

W obszernym rozdziale trzecim Doktorant rozważa kwestie składające się na status notariuszy w systemie prawa polskiego i systemie prawa kanonicznego, w szczególności wymogi stawiane kandydatom na notariuszy, ich powołanie i odwołanie, obowiązki i uprawnienia oraz zasady odpowiedzialności prawnej. W pierwszym zdaniu czwartego akapitu na s. 57 pojawia się niezgrabne zdanie: „Istotne dla określenia statusu prawnego notariuszy ma również wyjaśnienie pojęcia „zawód zaufania publicznego” “. Omawiając wymogi stawiane kandydatom na notariuszy w prawie polskim

Doktorant nie rozwinął kwestii możliwości posiadania obywatelstwa innego niż polskie (podpunkt 1.2.1). Z kolei niewłaściwe metodologicznie jest omówienie najpierw we wprowadzeniu do wymogów prawnych stawianych kandydatom na notariuszy (podpunkt 1.2, s. 61-62 rozprawy) odstępstw od wymogów odbycia aplikacji notarialnej i złożenia egzaminu notarialnego (art. 12 § 1 i 2 Prawa o notariacie), a dopiero następnie omówienie istoty tych wymogów (podpunkt 1.2.4, s. 66). Odstępstwa te powinny być omówione w ramach tego podpunktu (1.2.4). Na s. 72 Doktorant posłużył się niezrozumiałym wyrażeniem „odpowiedzialność finansowa majątku notariusza”. Z kolei obowiązek jest spełniany, a nie „następuje” (s. 75). W podpunkcie 1.5.10 „Obowiązek przynależności do samorządu zawodowego” brakuje wskazania podstawy prawnej, nadto zawarte tam myśli należałoby rozwinąć. Podobnie należało wskazać warunki przewidziane w art. 22a Prawa o notariacie, np. w przyp. 291, obecnie jedynie powtarzającym za tekstem numer tego artykułu. W podpunkcie 1.8.2 „Odpowiedzialność cywilna” brakuje rozwinięcia zasad ponoszenia i zakresu tej odpowiedzialności.

W podpunkcie 2.2, omawiając wymogi stawiane kandydatom na notariuszy kościelnych, mgr Patryk Jończyk słusznie zauważa, że w myśl kan. 483 § 2 KPK/83 w sprawach, w których opinia kapłana może być narażona na niebezpieczeństwo, notariuszem winien być kapłan. Następnie Doktorant zaznacza, „że w tym przypadku bycie duchownym nie wystarcza, ponieważ wymieniony kanon używa terminu *sacerdos* a nie *clericus*”. Niestety nie wyjaśnił, kto spełnia wymóg tego kanonu, ani nie wskazał uzasadnienia tego wymogu. Warto by zastanowić się nad aktualnością *ratio legis* tego przepisu w dzisiejszych czasach. W cytowanych po łacinie źródłach prawa kanonicznego zdarzają się błędy (np. przyp. 359: *fajtam*), podobnie w treści rozważań niezręczne sformułowania: „chyba, że posiada jest w tym prawnie przeszkodzony” (s. 98), „można swobodnie odwołani” (s. 99), „istotną jest bowiem fakt” (s. 105), „jest na własnym dorobku” (s. 115). Na s. 108 Doktorant powołuje się na kan. 471 § 2 KPK/93, podczas gdy jest to kan. 471 pkt 2.

W podpunkcie 2.6 zatytułowanym „Odpowiedzialność notariuszy kościelnych” Doktorant stwierdza, że „analogicznie jak w systemie prawa państwowego, odpowiedzialność notariuszy kościelnych istnieje na gruncie odpowiedzialności: cywilnej, dyscyplinarnej i karnej” (s. 112). O ile w świetle dalszych wywodów Doktoranta nie ma wątpliwości, co do pociągnięcia notariusza kościelnego na gruncie prawa kanonicznego do odpowiedzialności cywilnej, o tyle pozostaje nie rozstrzygnięta kwestia, czy odpowiedzialność na podstawie kan. 1389 oraz kan. 1457 ma charakter odpowiedzialności dyscyplinarnej, czy też karnej. Natomiast omówiona w podpunkcie 2.6.3 odpowiedzialność karna, nie jest odpowiedzialnością na podstawie prawa kanonicznego. Ponosi ją na podstawie prawa polskiego notariusz kościelny, jak każdy inny, kto dopuści się przestępstwa

określonego w art. 272 k.k., podobnie jak niezależnie od regulacji kanonicznej ponosiłby odpowiedzialność na zasadach określonych w k.c. za wyrządzoną swoim działaniem szkodę. W rozważaniach na temat odpowiedzialności notariuszy, tak według prawa polskiego (podpunkt 1.8), jak i kanonicznego (podpunkt 2.6), brakuje wskazania organów, które wyciągają konsekwencje w stosunku do notariuszy oraz procedur, według których podejmują działania, a których zestawienie mogłoby prowadzić do dalszych wniosków, w szczególności co do charakteru tych odpowiedzialności.

Rozdział czwarty zawiera zwięzłe omówienie pojęcia czynności notarialnych i ich rodzajów w świetle prawa polskiego i kanonicznego, a także ich znaczenie i zasady dokonywania. Doktorant, ze względu na brak definicji legalnych, ustala definicję doktrynalną czynności notarialnych, tak w prawie polskim, jak i prawie kanonicznym. Brakuje jednak ich porównania i wyciągnięcia wyników z tego porównania wniosków. Na końcu swoich wniosków (s. 137) słusznie stwierdza, niestety bez uzasadnienia i podania przykładów, że dokumenty sporządzone przez notariuszy kościelnych „mogą stanowić warunek *sine qua non* dokonania czynności notarialnej w porządku państwowym”.

Najdłuższy, piąty rozdział rozprawy Doktorant poświęcił skrupulatnemu omówieniu czynności notariuszy dokonywanych na podstawie prawa polskiego. Dyskusyjne jest, czy w odniesieniu do obecnego prawa można mówić o „notariuszach państwowych”. Także tu, prowadząc zasadniczo prawidłowy wywód, mgr Patryk Jończyk nie uchronił się od potknięć językowych (np. s. 139: „niedochowanie formy aktu notarialnego wówczas [interpunkcja za maszynopisem] gdy wymaga tego prawo, powoduje nieważność dokumentowanej tym aktem czynności prawnej, np. sprzedaży nieruchomości, co skutkuje brakiem jej przejścia na nabywcę” – warto pamiętać, że nieważność czynności prawnej skutkuje w tym przypadku brakiem przejścia własności, a nie nieruchomości, na nabywcę; s. 161: „dziedziczenie obejmujące przepisy spadkowe”; s. 171: „sprawowanie opieki”), czy zbędnych powtórzeń (pierwszy akapit punktu 7 „Sporządzanie protestu weksli i czeków”, s. 184-185).

Trudno zgodzić się z tezą Doktoranta, że pojęcie „forma aktu notarialnego” jest tożsame z pojęciami „forma szczególna”, czy „inna forma szczególna” (s. 139), bowiem forma aktu notarialnego jest jedną, lecz nie jedyną formą szczególną. Pojęcie „forma szczególna”, obejmując formę aktu notarialnego, jest szersze i obejmuje inne formy, np. formę pisemną z podpisami notarialnie poświadczonymi (przykładowo art. 75¹ § 1 k.c.). Z kolei w rozważaniach na s. 142 brakuje uzasadnienia dla twierdzenia, by w myśl art. 66 w zw. z art. 70 k.c. formy aktu notarialnego wymagało zawarcie umowy w drodze złożenia oferty i jej przyjęcia.

Zbyt daleko idące jest twierdzenie, że Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 650/2012 z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących

dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego „ujednoliciło międzynarodowe postępowanie cywilne i prawo prywatne w zakresie spraw spadkowych” (s. 161). Twierdzenie takie jest bezzasadne biorąc pod uwagę chociażby prawodawcę (Parlament Europejski i Rada (UE), jako organy wspólnoty), jak też wyraźne zastrzeżenia, które znajdziemy w samej preambule przywołanego aktu i jego art. 75. Z kolei data pewna, jest dowodem stwierdzającym, jak słusznie zauważa Doktorant na s. 176, że dana czynność została dokonana, ale nie stwierdza ona, jak twierdzi Doktorant, kiedy ona została dokonana. Potwierdza natomiast, że przedłożony dokument istniał w chwili przedłożenia notariuszowi celem poświadczenia daty. Warto natomiast odnotować postawiony przez Doktoranta postulat *de lege ferenda* i argumenty za nim przemawiające, co do uchylecia przepisu art. 79 pkt 3 Prawa o notariacie.

Ostatni, szósty rozdział, zawiera krótki przegląd czynności dokonywanych przez notariuszy kościelnych, z uwzględnieniem dwóch pionów: administracyjnego i sądowego, w ramach których swoje zadania wykonują notariusze kościelni. Na początku punktu pierwszego, dotyczącego „czynności notariuszy w pionie administracyjnym Kurii Diecezjalnym” mgr Patryk Jończyk stwierdza, że określają je „zarówno przepisy prawa powszechnego [interpunkcja za maszynopisem] jak i przepisy prawa partykularnego”, ograniczając się do powołania jedynie powszechnie obowiązujących kan. 484 KPK/1983 oraz kan. 254 KKKW. Do przepisów kościelnego prawa partykularnego nawiązuje dopiero w podpunkcie 1.8 zatytułowanym „Poświadczenie zgodności odpisów z oryginałami”. Z punktu tego powinny być wyodrębnione jako kolejny punkt dwa ostatnie akapity, dotyczące właśnie przykładowych regulacji w prawie partykularnym, nie odnoszące się jednak do poświadczenia zgodności odpisów z oryginałami. Jednocześnie w podpunkcie 1.8 należało wskazać podstawę prawną tego rodzaju działania notariuszy. Podobnie wskazania podstawy prawnej zabrakło w rozważaniach prowadzonych w podpunktach 2.1 – 2.3, traktujących o zadaniach notariuszy pionu sądowego. Także w rozdziale szóstym zdarzają się nieliczne drobne błędy (np. s. 208: *abeo*, zamiast *ab eo*; „rolą notariusza [...] jest analogiczna”; s. 215: „stanowi, że notariusz”; s. 216: „w oby pionach”).

Pracę wieńczy zakończenie, zawierające poprawne wnioski wynikające z rozważań przeprowadzonych w rozprawie oraz porównanie wybranych zagadnień dotyczących czynności notariuszy działających na podstawie prawa polskiego oraz prawa kanonicznego. Doktorant nawiązał w nim do hipotez postawionych we wstępie rozprawy, stwierdzając, że zostały one zweryfikowane pozytywnie, z czym należy się zgodzić. Pewien niedosyt pozostawia jednak brak szerszego porównania czynności notariuszy według obu systemów prawnych, a także brak ewentualnych wniosków *de lege ferenda*, które mogłyby wynikać z takiego porównania. Także w zakończeniu

Doktorant nie uniknął lapsusów językowych (zob. s. 217: „nastąpiło wyodrębnienia się i usamodzielnienia notariatu”, „na skutek rozdzielenie państwa”, „mogą one być traktowe”; s. 218: „znaczą część”).

Wobec powyższego należy stwierdzić, że konstrukcja pracy nie budzi większych zastrzeżeń i zasługuje na wysoką ocenę, w szczególności trafnie przyjęta sekwencja rozdziałów i ich wewnętrzna struktura, odzwierciedlająca logikę postawionych hipotez badawczych. Pozytywnie należy ocenić także wyodrębnienie wniosków na końcu każdego z rozdziałów. Autor zweryfikował w niej trzy hipotezy badawcze, w zakończeniu dokonał zaś syntetycznego przedstawienia podstawowych konkluzji.

4. Ocena strony formalnej rozprawy

Strona formalna pracy jest zasadniczo poprawna i nie budzi większych zastrzeżeń. Rozprawa jest przejrzysta, sprawia wrażenie starannie opracowanej, napisana poprawnym językiem. Niemniej jednak czasem zdarzają się problemy interpunkcyjne (np. s. 26, 41, 43, 46, 51, 54, 110, 209, 217), literówki (s. 40: „Ministra Sprawiedliwości”; s. 62 „pełni zdolności do czynności prawnych”, zamiast „pełnej”; s. 66: „drogę”, zamiast „drogą”; s. 89: „jednym”, zamiast „jedne”; s. 91: „podstawę”, zamiast „podstawą” i inne, wyżej wskazane). Miesiąc w dacie aktu normatywnego należy podawać słownie (np. s. 41, 47, 74), a dzień miesiąca cyfrą, bez zera z przodu (np. s. 40, 41, 46: „01”).

Doktorant niekonsekwentnie stosuje w przypisach odwołania do wcześniej przywołanych publikacji, raz używając „tamże”, raz „ibidem” (np. przyp. 4, 212, 213). W wykazie skrótów nie zostały wyjaśnione skróty „Corp. Pap. Rain.” (przyp. 36), „SP” (przyp. 37), „P. Oxy” (przyp. 38), „SJ” (s. 53) oraz popadający w zapomnienie „ZSRR” (s. 44, 54), podczas gdy „UE” doczekało się rozwinięcia. Ponadto skrótem do słowa „następny” winien być „n.”, zaś *Novellae Iustyniańskie* zwykle oznaczane są pisany z wielkiej litery i zawierającym kropkę skrótem „Nov.”, a nie „nov”. W przyp. 65 należało się zdecydować, czy użyć pełniejszego skrótu „Codex Just.”, czy krótszego i powszechnie stosowanego w romanistyce „C.”, w każdym przypadku zamieszczając rozwinięcie w wykazie skrótów. Następnie w przypisach 69-71 pojawia się ten sam skrót „C.”, choć tym razem mający oznaczać nie wyjaśniony w wykazie skrótów „rozdział”. Zaliczone do podstaw prawnych notariatu kościelnego (s. 91) dyktando *Apostolorum Successores* z 22 lutego 2004 r. oraz instrukcja *Dignitas Connubii* z 25 stycznia 2005 r., podobnie jak źródła prawa rzymskiego, nie zostały wykazane w bibliografii.

W wykazie źródeł prawa państwowego Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 650/2012 z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego zostało wykazane na równi z rozporządzeniami wydawanymi przez organy krajowe, zaś przy dekretaach i konstytucjach będących źródłem prawa kanonicznego nie wskazano miejsca ich publikacji. W wykazie literatury nazwiska autorów powinny poprzedzać inicjały ich imion, zaś autor podręcznika „Powszechna historia państwa i prawa” to Karol Koranyi.

5. Wniosek końcowy

Mimo wykazanych wyżej niedociągnięć i uchybień rozprawa dowodzi właściwego poziomu wiedzy prawniczej Doktoranta oraz wystarczającego opanowania metod badawczych.

Konkludując uważam, że przedstawiona mi do recenzji rozprawa doktorska mgra Patryka Jończyka spełnia wymogi art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1789). W związku z tym wnoszę o dopuszczenie mgra Patryka Jończyka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

